

KRYSTYNA CARMİ

ur. 1932; Obertyn

Miejsce i czas wydarzeń	Krzeczów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Krzeczów, II wojna światowa, pacyfikacja Krzeczowa, Franciszek Czubin, ksiądz Bukowski, Żyd z Jordanowa (blacharz)

Pacyfikacja Krzeczowa i losy księdza Leopolda Bukowskiego

W tej wsi [20 czerwca 1943] była pacyfikacja. Był rozkaz, żeby oddać wszystkie dzwony, a ksiądz schował dzwon. Przyszli Niemcy do tej wsi, wezwali wszystkich mężczyzn pod kościół. Tam były wysokie drzewa, dęby. Tych wszystkich mężczyzn położyli twarzą do ziemi, zrobili takie podniesienie, księdza Bukowskiego postawili na najwyższym stopniu. Był tam taki obraz z orłem, powiesili mu na szyi ten obraz z orłem. I był jeszcze jeden ksiądz, młody trzydziestoletni. Strzelali do tych wszystkich mężczyzn, oni uciekali. Podobno pięli się na te dęby, na samą górę, to strzelali do nich. Ludzie mówili, że spadali jak jabłka. Wystrzelali całą wieś, wszystkich mężczyzn. Tego księdza Czubina też. Jak byłem teraz w Polsce, to byłem tam na cmentarzu – jest tam taki długi grobowiec z tymi wszystkimi nazwiskami. A tego księdza Bukowskiego wzięli do kamieniołomów. Nie wiem do jakiej miejscowości, do jakiegoś obozu. I teraz znowu bardzo ciekawa historia. W Jordanowie mieszkał jeden Żyd, blacharz, który naprawiał dachy. Przyjaźnił się z tym księdzem Bukowskim, bardzo go lubił, ten ksiądz jego też. A ponieważ on był blacharzem, to miał jakiś zawód w tym obozie. Spotkał tego księdza, zobaczył, że ksiądz jest w kamieniołomach. Strasznie mu go było żal i poprosił Niemca, że potrzebuje pomocnika, żeby pozwolił temu księdzu przyjść mu do pomocy. Chciał go wybawić z tych kamieniołomów. I rzeczywiście, zgodzili się i przez jakiś czas ten ksiądz był z nim. Później przyszedł rozkaz, że wywożą Żydów dalej gdzieś. I ten Żyd – zapomniałam jego nazwiska, gdzieś mam zapisane – powiedział do księdza: – Jedź ze mną. A ten ksiądz powiedział: – Nie, nie mogę. Nie wiem, co z wami będzie. I ksiądz zginął w kamieniołomach, a Żyd się uratował i przyjechał do Jordanowa po wojnie, zobaczył, że nie ma księdza Bukowskiego. I żeby uczcić jego pamięć, przyjął chrzest. Ciekawa historia, nie?

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Rison le-Cijon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"